

**Irena Matus**

Katedra Kultury Białoruskiej

Uniwersytet w Białymstoku

## DYSKURS WOKÓŁ KONWERSJI UNITÓW NA PÓŁNOCNYM PODLASIU W LATACH 20. I 30. XIX WIEKU

**Key words:** The Uniates, Latin Catholics, conversions

Konwersje unitów na obrządek łaciński nastąpiły wraz z wprowadzeniem unii kościelnej. Poczynając od XVII wieku, na rzymski katolicyzm masowo przechodziła szlachta ruska. Często do Kościoła rzymskokatolickiego droga prowadziła poprzez protestantyzm. Główną przyczyną była postępująca łacynizacja i polonizacja. Język polski stał się mową nobilitującą, zwłaszcza po 1696 roku, kiedy cyrylicę w Wielkim Księstwie Litewskim zastąpiono łacinką. Działo się tak za sprawą postrzegania unityzmu jako wyznania chłopskiego, określanego pogardliwie, chamską wiarą. Rzymski katolicyzm był wyznaniem państwowym, uprzywilejowanym, tak jak i duchowieństwo łacińskie, natomiast kler greckokatolicki traktowano jako kler drugiej kategorii. Przy braku tolerancji wobec prawosławia, unityzm był wyznaniem zaledwie akceptowanym. W tej sytuacji szlachta ruska dokonując konwersji uzyskiwała równouprawnienie.

Biskupi unicy skarżyli się na jezuitów, że przeciągają uczącą się młodzież. Józef Welamin Rutski złożył w tej sprawie skargę do papieża Urbana VIII, który w 1624 roku wydał zarządzenie aby księża nie działali w tym kierunku, a biskupom rzymskokatolickim zabronił przyjmowania unitów. Pomimo to ucieczki od unii trwały [Mapozaba 2001, 256]. Kolejne pismo Kongregacja Rozkrzewiania Wiary wydała w 1710 roku [Ibidem, 258]. W latach 30. XVIII wieku biskup Atanazy Szeptycki, którego poparli łaciński biskup Mikołaj Zienkowicz i jego sufragani Józef Sapieha, wyjednał u papieża Klemensa XII ponowny zakaz zmiany obrządku. Ustanowiono komisję, która czuwała nad przestrzeganiem papieskiego zakazu. Nadal księża różnych zakonów i niektórzy łacińscy proboszczowie gorliwie przeciągali unitów. Ksiądz Eugeniusz Wyczawski nazywa to dezercją z Cerkwi unickiej. W następstwie tej akcji w unii zniknęła zupełnie szlachta i znaczniejsze mieszczaństwo, a trwali przy niej jedynie chłopci. Jednak w późniejszym okresie, zwłaszcza

na terenie pogranicza religijnego, konwersji dokonywali także i oni. Metropolita Florian Hrebnicki, który wprowadzał postanowienia synodu zamojskiego, żądał powrotu do unii tych wszystkich, którzy w ciągu ostatnich dwunastu lat przeszli na obrządek łaćski. W 1755 roku udało mu się wystarać u papieża Benedykta XIV konstytucję *Allana sunt*, oświadczającą, że Stolica Apostolska nie dąży do zniszczenia, lecz utrwalenia obrządku greckokatolickiego [Марозавя 2001, 258-259]. Wszystkie te rozporządzenia w praktyce nie były respektowane. Wynikało to z tego, że unityzm postrzegano powszechnie tylko jako pomost, po którym unicy przejdą do jedyne go Kościoła – rzymskokatolickiego, poza którym nie ma zbawienia, głoszone.

W wyniku masowego łamania zakazu przechodzenia unitów na obrządek łaćski w ciągu niespełna półtora wieku, po 1596 roku, szlachta na Białorusi, Podolu i Wołyniu stała się całkowicie rzymskokatolicka [Kołbuk 1992, 14]. W późniejszym obwodzie białostockim (1807-1842), który zasięgiem administracyjnym obejmował północne Podlasie, mieszkało zaledwie 86 osób pochodzenia szlacheckiego (w dekanacie bielskim – 62, w białostockim – 24), przy czym to drobni właściciele ziemscy. Unitów w obwodzie białostockim pod koniec 1838 roku było blisko 65 tys.<sup>1</sup>

O unityzmie mówiono – to wiara popów i chłopów, którzy stanowili ponad 90% wiernych. Chłopi także dokonywali konwersji na obrządek łaćski. Nastąpiły one znacznie później i występowały na nieporównywalnie mniejszą skalę, głównie na obszarze pogranicza, jakim było północne Podlasie. Obrządek zmieniano w następstwie małżeństw mieszanych wyznaniowo, przy czym konwersje następowały na obrządek łaćski, a nie odwrotnie oraz w wyniku latynizacji i nacisków ze strony księży i szlachty.

Po synodzie zamojskim zacierala się różnica pomiędzy obu obrządkami katolickimi. W innowacjach, jakie wprowadzono do Cerkwi unickiej, była między innymi rezygnacja, zgodnie z obrządkiem łaćskim, z udzielania dzieciom do lat siedmiu (zdarzało się i dziecięciu) komunii świętej. Chrztu dokonywano na wzór łaćski [Киприанович 1894, 170]. W tej sytuacji sakrament, jak i wypowiedane formuły, niczym się nie różniły w kościele i cerkwi [Зноско 1993, 184; Киприанович 1894, 169-170]. W praktyce chrztu dokonywano z bierzmowaniem lub bez.

Zdarzało się, zwłaszcza na obszarze pogranicza wyznaniowego, że dzieci obojga rodziców – unitów były chrzczone przez księży łaćskich. W tej sytuacji zapisywano je w kościelnych księgach metrykalnych i wyznawały one prawie zawsze rzymski katolicyzm. W przypadku małżeństw mieszanych stało się to regułą, chociaż obowiązywała zasada wychowania dzieci z takich związków według płci rodziców. Praktykowano asystencję (obecność) przy zawieraniu małżeństw księży jednego lub drugiego obrządku [Śliwa 1979, 235].

Na początku XIX wieku zdecydowanie bliżej było unitom do Kościoła łaćskiego niż do Cerkwi prawosławnej. Stało się tak za sprawą latynizacji i polonizacji oraz pewnych wydarzeń historycznych. Trwająca nieustannie latynizacja Cerkwi unickiej nasiliła

<sup>1</sup> Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas Vilnius (dalej: LVIA Vilnius), ф. 605, оп. 1, д. 3665 Ведомость о белом духовенстве за 1838 год, к. 375-376 Ведомость с 1838 года сколько в деканате Бельском исповедующихся и не исповедующихся обоого пола Греко-Унитского исповедания также родившихся браком сочатавшихся и умерших за 1838 год составил Бельский благочинный протоиерей Костыщевич.

się po synodzie zamojskim w 1720 roku. Polonizacja grekokatolików na terenie Białorusi i Litwy osiągnęła apogeum po rozbiorach, w czasach Wileńskiego Okręgu Szkolnego, za cara Aleksandra I. Negatywny wpływ na postrzeganie prawosławia wywarły wojny polsko-rosyjskie w XVII wieku oraz wojna północna. Nawet kler unicki nie uważał za pogardliwe określenia prawosławia mianem wiary heretyckiej czy schizmatyckiej. Obraz ten ukształtował się pod wpływem opinii szlachty i kleru łacińskiego – ich kategoriami myślał często, choć świadom swojej odrębności – ruskości – prosty lud.

Zdarzało się, że kler unicki udzielał sakramentów chrztu i ślubów wyznawcom obrządku łacińskiego. Działo się tak najczęściej w sytuacji, kiedy kościół był znacznie oddalony, a cerkiew unicka istniała obok. W przypadku chrztu rzymskiego katolika na ogół pomijano sakrament bierzmowania. Zagrożenia dla interesu Kościoła w takich sytuacjach nigdy nie było, łacinnicy nie dokonywali konwersji na unię (wyjątek stanowili bazylianianie). Postępująca latynizacja rodziła współpracę między obu obrządkami. Księża łacińscy angażowali swoich wikariuszy bazylianów, a kapłani różnych zakonów łacińskich obsługiwali często unickie kaplice [Wyczawski 1987-1988, 264].

W wyniku zmian zaprowadzanych w świątyniach, poczynając od 1834 roku, mówiono coraz głośniejszy i częściej o likwidacji obrządku unickiego. W tej sytuacji, przy udziale strony łacińskiej, nasiliła się akcja chrztów dzieci unickich w kościołach rzymskokatolickich. W samym 1834 roku księża ochrzczili 35 tys. dzieci unickich [Киприанович 1894, 42]. Władze unickie chcąc ten proceder ukrócić, podejmowały pewne środki zaradcze. Konsystorz w Żyrowicach 5 stycznia 1837 roku zakazał parochom w diecezji litewskiej świadczenia jakichkolwiek posług duszpasterskich w kościołach i zezwalania na to w cerkwiach księżom łacińskim<sup>2</sup>. Ukazem z 29 marca 1837 roku zakazano księżom obrządku łacińskiego w obu diecezjach udzielania chrztu dzieciom unitów i zapisywania ich do kościelnych ksiąg metrykalnych. Polecono anulować wszystkie wpisy w dokumentach kościelnych, a nanieść je do unickich ksiąg metrykalnych [*Записки Иосифа Митрополита Литовскаго изданная Императорскою Академіею Наукъ по завещанию автора* 1883, 343-344]. Realizacja tego w praktyce okazała się niewykonalna [Ibidem, 369]. Księża nie zezwolili parochom unickim na przenoszenie wypisów, nie podano żadnych informacji z ksiąg metrykalnych.

Powody zmiany wyznania wśród chłopów były różne, chodziło zarówno o pojedyncze przypadki, jak i całe grupy, por. informację z wizytacji dziekańskiej z parafii Suraz: „Do tej cerkwi należała wioska Doktorce, do starostwa Strabelskiego należąca, lecz za objęciem tego starostwa WJM pan Starzyński do odmienienia obrządku z greckiego na rzymski, pod karą cielesną przymusił i do kościoła Strabelskiego przyłączył w roku 1768”. Niekiedy przyczyniali się do tego sami parochowie, zaniedbujący obowiązki duszpasterskie i skłaniający się w stronę obrządku łacińskiego. W 1788 roku paroch choroszczański Leon Pawłowski – „ksiądz cerkwi i parochii nie pilnował, ustawicznie

<sup>2</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 3194 О священнике Дрогичинской церкви Тыминском призывавшем в свою церковь пиярского ксендза Вичевского для прочтения проповеди, к. 21 Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисто́рию от 27.12.1837 г.

astentując się po różnych kościołach bez wiedzy i zwierzchności swojej i dlatego Marianna Jarosławska parochianka, że nie miała księdza do siebie chorej prosiła ks. dominikanina i obrządek odmieniła”. Dziekan Guttorski w spostrzeżeniach wizytacyjnych nakazał duchownemu staranie się o odzyskanie parochianki [*Księga wizyty dziekańskiej...* 1996, 38-39].

Paroch z Hryniewicz 1 marca 1837 roku poinformował dziekana o działaniach właściciela majątku Hryniewiczze Duże, Dionizego Sakowicza, który zmuszał swoich chłopów do obchodzenia wyłącznie świąt łacińskich<sup>3</sup>.

Specyfika pogranicza wyznaniowego, gdzie unicy stanowili niewielką mniejszość, była najczęstszą przyczyną konwersji. W 1788 roku Bazyli Guttorski, dziekan podlaski, o cerkwi w Boguszewie napisał: „Parafia parafianina żadnego niema, gdyż już od dawnego czasu wszystkie na obrządek Łaciński poprzehodzili”. A w Knyszynie „Parafij żadnej nie ma” [Mironowicz 1994, 104].

Konwersje na obrządek łaciński nasiliły się na początku XIX wieku. Widać to bardzo wyraźnie na obszarze ścisłego pogranicza. W księgach metrykalnych rzymskokatolickiej parafii choroszczańskiej w latach 1754-1820 odnotowano liczne chrzty dzieci unickich. W okresie tym chrzest w kościele nie był równoznaczny ze zmianą wyznania, aczkolwiek najczęściej tak się działo. Tylko w latach 20. XIX wieku w Choroszcy księża rzymskokatolicy udzielili chrztu 37 dzieciom unitów. We wcześniej nawet paroch unicki ochrzcił w tamtejszym kościele syna Jana i córkę Katarzynę Agatę [Mioduszevska 2010, 364-365].

Na przełomie XVIII i XIX wieku wzrósł wpływ Kościoła łacińskiego na unitów, w wyniku czego dochodziło do masowych konwersji. Księża łacińscy, przy wsparciu szlachty polskiej, kusili chłopów-unitów i nawracali ich na obrządek łaciński. Przykładowo tylko w 1803 roku w diecezji połockiej na obrządek łaciński przeszło 100 tys. unitów. Dążąc do zahamowania tego procesu, Senat 25 października 1807 roku zakazał przyjmowania unitów do Kościoła łacińskiego pod groźbą kar sądowych [Radwan 2004, 64-66], a w 1810 roku nakazał konwertytom powrócić do poprzedniego obrządku. Okresem przedawnienia objęci zostali ci, którzy porzucili to wyznanie przed 1798 rokiem [Філатова 1998, 8-9]. W praktyce tego nie przestrzegano.

Podjęmowano szereg weryfikacji, prowadzonych przez dziekanów obu obrządków, przy wsparciu sądów ziemskich. W obwodzie białostockim od 10 listopada 1810 do 27 lutego 1811 roku rozpoznano sprawę 84 osób z parafii Grodzisk, Narojki, Drohiczyn, Boćki i Brańsk. Stwierdzono, że konwersje miały miejsce w czasach pruskich, więc mogły one pozostać rzymskimi katolikami [Radwan 2004, 66].

Zmiana wyznania budziła liczne konflikty. Do załagodzenia sytuacji na pewien czas doszło w wyniku rozporządzenia w tej sprawie Senatu z 8 sierpnia 1810 roku, który zobowiązał do powrotu z obrządku łacińskiego na unicki wyłącznie duchownych [Radwan

<sup>3</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497. Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 114 Рапорт І. Імшенника Бельскому благочинному протоиерею Адаму Костыцевичу от 01.03.1837 г.

2004, 66]. W 1835 roku już kategorycznie zabroniono grekokatolikom przechodzenia na obrządek łaciński [Rzońca 2005, 149]. Nie powstrzymało to jednak konwersji.

Unicki konsystorz wileński w 1819 roku informował, że na terenie diecezji nawracane są na obrządek łaciński całe parafie z duchownymi, a liczba neofitów sięga 20 tysięcy. Konsystorz skarżył się, że ze strony władz nie podjęto żadnych działań i ostrzegał, że jeśli nie przerwie się tego procesu, to w wileńskiej grekokatolickiej diecezji nie pozostanie ani jeden unita [Бобровский 1889, 181]. Dopiero w latach 20. XIX wieku, w wyniku działań asesora Kolegium Józefa Siemaszki, na unityzm powróciło około 20 tys. konwertytów w guberni wileńskiej [Киприанович 1894, 16].

W diecezji brzeskiej, do której należała większa część obwodu białostockiego (północnego Podlasia zamieszkałego przez unitów), masowych konwersji na taką skalę nie było. Odnotowano łącznie 7 parafii, które z parochami przeszły na wyznanie rzymskokatolickie [Radwan 2004, 63].

Do sprawy byłych unitów, którzy przeszli na obrządek łaciński, powrócono w 1827 roku [Філатава 1998, 18-19]. 3 sierpnia 1827 roku wydano obu departamentom Kolegium rozporządzenie, w którym ustalano zasady powrotu konwertytów na unityzm. Sprawą tą miały się zająć specjalne komisje, złożone z przedstawicieli obu obrządków, a w przypadku sytuacji konfliktowych włączano delegatów świeckich. Komisja sporządziła spisy byłych unitów, którzy po 1798 roku zmienili wyznanie. W praktyce powroty nie zostały wyegzekwowane. Do sprawy tej w diecezji litewskiej powrócono w latach 30. XIX wieku [Radwan 2004, 178].

Na północnym Podlasiu występowały konwersje unitów na obrządek łaciński, nasilone zwłaszcza w latach 30. XIX wieku, kiedy coraz głośniej mówiło się o restytucji prawosławia, w związku z czym nasilała się aktywność księży łacińskich. Biskup Józef Siemaszko, obawiając się powtórzenia sytuacji, jaka miała miejsce w guberni mińskiej, a wcześniej w wileńskiej, próbował zastosować pewne restrykcje, jednak bez skutku.

Zaniepokojony zjawiskiem, wielokrotnie zwracał się w tej sprawie, za pośrednictwem konsystorza, do podległego kleru. Przyczynę zjawiska widział w działalności propagandowej, w wyniku której grekokatolicy, czując się zagrożeni, zmieniali wyznanie. Unitów przekonywano, że w schizmatycznej wierze i poza Kościołem łacińskim nie ma zbawienia. Zarzucał parochom unickim beczynność w tej sprawie. W styczniu 1835 roku wydano rozporządzenie, zabraniające mieszania się do spraw wyznania unickiego osobom innych wyznań. Kler unicki zobowiązano do zebrania informacji o grekokatolikach, którzy dokonywali konwersji<sup>4</sup>.

Pod koniec lat 20. XIX wieku jako pierwszy zwrócił uwagę na odchodzenie od unityzmu protoprezbiter drohiczyński Bazyli Wysiekiński. 11 maja 1827 roku poinformował konsystorz w Brześciu o sytuacji w parafii Boćki, gdzie kilku unitów przeszło na obrządek łaciński. Duchowny prosił o pomoc w odzyskaniu byłych parafian. Próby prze-

<sup>4</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2338 Дело о предложении Его Преосвященства дабы Благочинные о совращении прихожанов с Грекоуницкого в Римское исповедание тот час доводили до сведения Консисто́рии, к. 1-2 Епископ Иосиф в Литовскую Грекоуницкую Духовную Консисто́рию от 20.11.1836 г.

konania tych osób przez miejscowego parocha nie przyniosły rezultatu. Poinformowany o tym konsystorz przekazał sprawę władzom obwodu białostockiego, które zleciły 14 lipca 1827 roku rozpatrzenie jej Sądowi Ziemskiemu w Bielsku. Wyrok nakazał konwertytom powrót do poprzedniego wyznania<sup>5</sup>. Nie wszyscy ponownie zostali unitami, do spawy konwertytów w parafii Boćki, powrócono w drugiej połowie lat 30. XIX wieku<sup>6</sup>, także bez skutku.

Biskup Józef Siemaszko po objęciu katedry litewskiej i zapoznaniu się z sytuacją, zlecił konsystorzowi w 1834 roku zebranie od dziekanów szczegółowych informacji o konwertytach i w miarę możliwości polecił temu zaradzić [*Зануцку Іосифа Мумпонаума*, t. III, 304-305].

Z analizy sytuacji w obwodzie białostockim do 1835 roku, wynika że przechodzenie unitów na obrządek łaciński nasiliło się w latach 30. XIX wieku. Nie było procesem masowym (z wyjątkiem paru parafii) i wahało się od około 26,1% w parafii drohiczyńskiej do zaledwie kilku osób. W dekanacie białostockim dotyczyło dwunastu parafii, a w bielskim 22. Zjawisko to praktycznie nie objęło obszaru jednolitego wyznaniowo, parafii: w Puchłach, Rybołach, Klejnikach, Czyżach, Kośnej, Starym Korninie, Podbielu, Pasynkach, Nowej Woli. O sytuacji w pozostałych decydowało sąsiedztwo parafii rzymskokatolickich, a zwłaszcza oddziaływanie klasztoru pijarów w Drohiczyźnie. Podobne skutki przyniosła także działalność misyjna kościoła w Narwi.

Zmianę wyznania w poszczególnych parafiach obrazują poniższe tabele.

**Tabela 1**

Unicy przechodzący na obrządek rzymskokatolicki  
w dekanacie bielsko-drohiczyńskim do 1835 roku

Lp.	Nazwa parafii	Mężczyźni	Kobiety	Łącznie
1	2	3	4	5
1.	Drohiczyn	100	78	178
2.	Ciechanowiec	16	15	31
3.	Brańsk	56	52	108
4.	Zmartwychwstania Pańskiego w Bielsku	6	2	8
5.	Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Bielsku	4	3	7
6.	Świętego Michała w Bielsku	10	4	14
7.	Rajsk	22	5	27
8.	Narew	32	6	38
9.	Orla	14	9	23
10.	Kleszczele	10	8	18

<sup>5</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 511 Белостокское Областное Правление 1 Отделение в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисти́рию от 09. 04.1837.1837 г.

<sup>6</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 511 Белостокское Областное Правление 1 Отделение в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисти́рию от 09. 04.1837.1837 г.

cd. tabeli 1

1	2	3	4	5
11.	Boćki	47	9	56
12.	Andryjanki	27	–	27
13.	Zmartwychwstania Pańskiego w Mielniku	8	11	18
14.	Czarna Wielka	16	22	38
15.	Grodzisk	2	13	15
16.	Narajki	13	14	27
17.	Siemiatycze	18	–	18
18.	Żurobice	8	10	18
19.	Hryniewicze	–	4	4
20.	Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Mielniku	5	3	8
21.	Nowe Berezowo	10	2	12
22.	Podbiele	9	1	10
Łącznie		451	261	712

Źródło: LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистория, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 1 Число перешедших лицах из Греко-Унитского в Римский обряд.

**Tabela 2**

Unici przechodzący na obrządek rzymskokatolicki w dekanacie białostockim do 1835 roku

Lp.	Nazwa parafii	Mężczyźni	Kobiety	Łącznie
1.	Suraż	2	11	13
2.	Topilec	14	16	30
3.	Choroszcz	6	6	12
4.	Fasty	–	4	4
5.	Wasilków	–	4	4
6.	Potoka	–	6	6
7.	Ostrów	9	10	19
8.	Jurowlany	16	32	48
9.	Samohrud	7	18	26
10.	Siderka	48	10	58
11.	Jacze	12	15	27
12.	Nowy Dwór	12	15	27
Łącznie		126	145	271

Źródło: LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистория, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 1 Число перешедших лицах из Греко-Унитского в Римский обряд.



Jak wynika z powyższych zestawień statystycznych, w obwodzie białostockim do 1835 roku obrządek unicki porzuciło 983 unitów, 712 – w dekanacie bielskim i 271 – w białostockim. Okazało się, że informacje te nie były kompletne.

24 listopada 1836 roku biskup Siemaszko wydał konsystorzowi kolejne rozporządzenie obligujące parochów do natychmiastowego informowania dziekanów o przypadkach nawracania unitów na obrządek łaciński oraz o środkach podjętych w celu nakłonienia ich do powrotu<sup>7</sup>. Było to o tyle trudne, jak zauważył Grzegorz Kiprianowicz, że mocno spolonizowany w obwodzie białostockim kler unicki w latach 30. XIX wieku pozostawał w bliskich kontaktach z duchowieństwem łacińskim Królestwa Polskiego i ulegał sugestiom kilku, nieprzychylnych prawosławiu, urzędników władz powiatowych i obwodowych<sup>8</sup>.

Władze unickie nie miały wpływu na konwersje, w związku z tym o wsparcie proszono władze świeckie na szczeblu obwodu i powiatów<sup>9</sup>. Władze w Białymstoku wykaz byłyich unitów z prośbą o podjęcie odpowiednich działań przekazały w lipcu 1836 roku sądom ziemskim w Drohiczynie, Bielsku<sup>10</sup>, Białymstoku i Sokółce.

Procedura działania była następująca. Do rozpatrzenia sprawy władze powiatowe delegowały asesora niższego sądu ziemskiego, który działał wspólnie z wyznaczonym przez konsystorz duchownym. Obowiązek ten spadł na dziekanów, jednak ci często tłumaczyli się nadmiarem obowiązków i w zastępstwie proponowali kogoś z podwładnych duchownych, najczęściej wicedziekanów. Przestrzegano zasady, aby był to delegat duchowny. Obaj przedstawiciele władzy świeckiej i duchownej tworzyli tzw. komisję. W sytuacji sprzeciwu konwertytów sprawę przekazywano do rozpatrzenia sądom ziemskim, a te najczęściej odsyłały ją władzom w Białymstoku.

Konsystorz 1 września 1836 roku zobligował dziekanów i proboszczów do uzupełnienia spisu unitów, którzy przeszli na obrządek łaciński z podaniem przybliżonej daty konwersji. Wszyscy dziekani mieli trudności z ustaleniem, kiedy dokonano zmiany obrządku<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2338 Дело о предложении Его Пресвященства дабы Благочинные о совращении прихожанов с Грекоуницкого в Римское исповедание тот час доводили до сведения Консисто́рии, к. 1-2 Епископ Иосиф в Литовскую Грекоуницкую Духовную Консисто́рию 20.11.1836 г.

<sup>8</sup> Wyznanie unickie na rzecz rzymskiego katolicyzmu pozostawili trzej doradcy: Antoni Arcimowicz, Jakub Janowicz i Teodozy Janowicz oraz Aleksy Janowicz – członek komisji do spraw budowlanych i Teodor Pajewski – księgowy władz obwodowych w Białymstoku. Podobnie postąpił księgowy władz powiatowych w Bielsku – Pajewski. Obaj Pajewscy byli synami duchownych unickich. Российский Государственный Исторический Архив (dalej: РГИА) в Санкт-Петербурге, ф. 797 Канцелярия обер-прокуратора Синода, оп. 7, д. 23219 О шести чиновниках Белостокской Области перешедших из Грекоуницкого исповедания в латинское, к. 1 Епископ Иосиф Семашко обер-прокурору Святейшего Синода от 07.07.1837 г.; *Заметки Иосифа Мунрополита...*, т. III, оп. cit., s. 62-63.

<sup>9</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 4 Заседание Литовской Греко-Уницкой Духовной Консисто́рии от 18.06.1836 г.

<sup>10</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 5 Белостокское Областное Правление 1 Отделения в Литовскую Греко-Уницкую Духовную Консисто́рию от 10.07.1836 г.

<sup>11</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 53 Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыщевича в Литовскую Греко-Уницкую Духовную Консисто́рию от 05.12. 1836 г.



Terminy podjęcia pracy komisji były często przesuwane z powodu niestawienia się w ustalonym terminie jednego z członków, przy czym częściej nie wywiązywała się z tego strona duchowna.

Wyjaśnianie sprawy rozpoczęto od parafii w Drohiczynie w dekanacie bielskim, stąd pochodziło najwięcej konwertytów. Z liczącej w 1838 roku 681 osób parafii, według danych za 1836 rok, wyznanie zmieniło 178 parafian, czyli 26,1% unitów<sup>12</sup>. Jednym z wyznaczników potwierdzających konwersję było odbycie w kościele spowiedzi przedpaschalnej. Wykaz osób, które ją odbyły u pijarów w Drohiczynie 11 sierpnia 1836 roku, konsystorz przekazał naczelnikowi obwodu białostockiego, a dziekana zobowiązano do udziału w wyjaśnieniu sprawy z ramienia władz cerkiewnych<sup>13</sup>. Zadaniem komisji było przekonanie do powrotu na unię tych, którzy przeszli na obrządek łaciński<sup>14</sup>.

Sprawa przeciągała się z winy dziekana Kostyczewicza, który nie zjawiał się w Drohiczynie. W tej sytuacji władze w Białymstoku wystosowały pismo do konsystorza, prosząc o ponaglenie dziekana<sup>15</sup>. Adam Kostyczewicz usprawiedliwiał się, że zatrzymały go ważne sprawy<sup>16</sup>.

Adam Kostyczewicz przybył do Drohiczyna dopiero 22 stycznia 1837 roku. Wspólnie z asesorem sądu ziemskiego – Mańką – sporządzili listę parafian, którzy w 1836 roku nie przystąpili w swojej cerkwi do wielkopostnej (przedpaschalnej) spowiedzi. Część osób usprawiedliwiała to działaniami duchownego Tymińskiego – skłanianiem się w stronę „pobożności” (tzn. obrządku prawosławnego) i wprowadzeniem zmian we wnętrzu świątyni<sup>17</sup>, które nie podobały się parafianom<sup>18</sup>. Część spośród nich przystąpiła tylko do spowiedzi, a pozostali także i do komunii świętej. Jeszcze inni spowiadali się w kościele, a komunię świętą przyjmowali w cerkwi.

W tej sytuacji komisja zwróciła się do proboszcza parafii przy kościele pijarów w Drohiczynie, Gustynowicza, z prośbą o wyjaśnienie, na jakiej podstawie przyjęto tylu unitów do spowiedzi i komunii świętej oraz dlaczego udzielano chrztu dzieciom unitów.

<sup>12</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 1 Число о перешедших лицах из Греко-Унитского в Римский обряд.

<sup>13</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 21-22 Заседание Литовской Греко-Унитской Духовной Консистерии от 11.08.1836 г.

<sup>14</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 7 Заседание Литовской Греко-Унитской Духовной Консистерии от 10.08.1836 г.

<sup>15</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 27 Белостокское Областное Правление 1 Отделение в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консистерию от 06.09.1836 г.

<sup>16</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 49 Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консистерию от 05.12. 1836 г.

<sup>17</sup> Zlikwidował duży ołtarz, a ustawił inny ołtarz obok ze specjalnym obok stolikiem (stół ofiarny), do którego ciągle chodzi i chodzi, to w tym tłumaczyli, wyraża się ta nowa pobożność proboszcza, nie używał monstrancji, które były na wyposażeniu cerkwi. LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 74 Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консистерию от 10.02. 1837 г.

<sup>18</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 74 Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консистерию от 10.02. 1837 г.

Pytano, czy prowadzona była imienna ewidencja takich osób, a jeśli nie, to dlaczego<sup>19</sup>. W sprawie sakramentu chrztu komisja wystosowała osobne pismo. Tłumaczono, że kumowie zatajali prawdę, że rodzicami byli unicy, wyjawiano ją dopiero po chrzcie<sup>20</sup>.

Komisja badała konwersje w każdej wsi. Potwierdziło się, że w 1836 roku pijarzy masowo spowiadali unitów i ochrztili dzieci, nie wydając metryk oraz dokonywali pochówków. Dziekan bielski pisał, że przy okazji wyszły na jaw inne nieprawidłowości, jak to określił, ze strony księży łacińskich, ale nie podał, jakie. Prosił władze duchowne, rozgoryczony niewdzięczną rolą, o zwolnienie z prowadzenia tej sprawy, tłumacząc, ile kosztuje go to zdrowia i czasu<sup>21</sup>.

Duchowni unicycy w pracach komisji uczestniczyli niechętnie, opóźniali przyjazdy bądź nie stawiali się w ogóle. Stąd ustalane przez sądy powiatowe terminy często przesuwano. W przypadku nieobecności dziekana, wyznaczony asesor informował o tym powiatowy sąd ziemski, a ten władze obwodowe, które powiadamiały konsystorz.

W wyniku próby odzyskania byłych parafian relacje pomiędzy duchownymi obu obrządków stawały się coraz bardziej wrogie. Dla parochów udział w pracach komisji był stresujący i dyskomfortowy, pamiętać też warto o utrudnieniach w niesieniu posługi duszpasterskiej.

Władze diecezjalne w 1837 roku zobligowały proboszczów do poinformowania tych parafian, którzy przystąpili do spowiedzi w ubiegłym roku w kościele, o obowiązku odbycia jej teraz w cerkwi unickiej. Powyższe rozporządzenie konsystorza dziekani przekazali do realizacji<sup>22</sup>.

Sprawa przeciągała się zarówno z winy urzędników, jak i duchownych. Dziekan Kostycewicz twierdził, że nie zawsze wyjaśnianiu sprzyjała postawa delegowanych pracowników sądów ziemskich. Niejednokrotnie, pomimo zaangażowania duchownych, odsyłano takie sprawy do rozpatrzenia i decyzji sądów oraz władz obwodowych w Białymstoku, celowo działając na zwłokę. Miało to wpływ na postawę osób, które zmieniły wyznanie. Wyjaśniał, że z tego powodu jeszcze pod koniec maja 1837 roku wiele osób, pomimo że podpisało deklarację o powrocie na unityzm, tego nie uczyniło<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 75 Следственная Комиссия о совратившихся из Греко-Унитского в Римско-Католический обряд в Дрогичинском приходе Настоятелю Дрогичинского Пиярского Костела Гну. Ксендзу Густыневичу от 24.01.1837 г.

<sup>20</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 179 В следственную Комиссию Настоятелю Римско-Католического Пиярского Дрогичинского Костёла – священник Г-ну Густыневич от 25.01.1837 г.

<sup>21</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 54 Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консистерию от 28.01.1837 г.

<sup>22</sup> LVIA Vilnius ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области к. 110 Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консистерию от 09.03.1837 г.

<sup>23</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистерия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 162, Рапортъ Бельского благочиннаго протоиерея Адама Костыцевича в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консистерию от 22.05.1837 г.

W parafii drohiczyńskiej sprawę powrotu na unityzm prowadził dziekan, proboszcz i asesor. Zgodę na powrót do poprzedniego wyznania do maja 1837 roku zadeklarowała zaledwie jedna osoba. Wszyscy pozostali twierdzili, że byli chrzczeni w kościele i dostarczyli zaświadczenia od proboszcza Gustynowicza, że praktykują obrządek łaciński. Komisja nie ufała tym zaświadczeniom. W związku z tym poproszono o wypisy metrykalne chrztu. Proboszcz Gustynowicz poinformował, że wszystkie księgi metrykalne sprzed 1836 roku zostały przekazane już do konsystorza w Mohylewie. Osoby te pochodziły z małżeństw mieszanych. Wyjaśnianie sprawy przejścia unitów w parafii drohiczyńskiej na obrządek łaciński zakończono 15 kwietnia 1837 roku. Ustalono, że osoby te były chrzczone w kościele, ponieważ wtedy nie widziano różnicy pomiędzy obu obrządkami. Inni tłumaczyli, że byli chrzczeni z woli rodziców, którzy już nie żyją. Sakramentu chrztu udzielali im nieżyjący proboszczowie. Paroch z Drohiczyzna stwierdził, że osoby te powinni należeć do jego parafii. Wyjaśniał, że wcześniej unicy nieraz chrzcili swoje dzieci w kościołach, ale one praktykowały obrządek rodziców<sup>24</sup>. Działania komisji nie przynosiły rezultatów. Zakon i kościół pijarów w Drohiczyźnie oddziaływał na kilka parafii unickich.

Komisje działały bez księży łacińskich, co przewidywał ukaz z 1827 roku. Biskup rzymskokatolickiej diecezji wileńskiej 5 marca 1838 roku złożył protest i zażądał od unickich władz duchownych, aby w skład komisji weszli księża łacińscy, a od gubernatorów, aby zabronili sądom ziemskim takiego postępowania. Następnie zwrócił się do Kolegium z prośbą o uzyskanie u cara zezwolenia, aby ochrzczeni w kościele mogli pozostać w tym obrządku. Kolegium nie zaprzeczało zarzutowi niedopuszczania księży łacińskich do komisji, uzasadniając to niechęcią współdziałania ich z klerem unickim. Józef Siemaszko tłumaczył, że ukaz z 1827 roku nie określił zasad współpracy księży obu obrządków i stracił moc prawną po reorganizacji struktury cerkiewnej. W 1837 roku zakazano chrzczyć dzieci unickie w kościołach. Biskup Józef Siemaszko nie widział sensu współpracy z księżmi łacińskimi, skoro przez ponad trzydzieści lat nie godzili się na „oddanie” parafian [Radwan 2004, 179-180].

Działania zarówno proboszczów parafii, w których dochodziło do konwersji, jak i dziekanów wspieranych przez władze cywilne nie przynosiły zamierzonych rezultatów. Nie respektowano decyzji podejmowanych przez władze na szczeblu powiatu i obwodu. Wobec konwertytów, z wyjątkiem słownego nakłaniania, nie zastosowano żadnych środków. A władze cywilne przesyłały dokumenty to do jednych, to do drugich.

Dlaczego władzom duchownym, a zwłaszcza biskupowi, tak bardzo zależało na wyeliminowaniu konwersji w obwodzie białostockim w drugiej połowie lat 30. XIX wieku, pomimo że zjawisko to było nieporównywalne do tego, jakie miało miejsce wcześniej na Mińszczyźnie? W diecezji litewskiej w tym czasie chodziło nie tyle o reunityzację, ile o pokazanie nieugiętej polityki władz duchownych, co w perspektywie planowanej restytucji prawosławia miało duże znaczenie.

<sup>24</sup> LVIA Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консисто́рия, оп. 1, д. 2497 Дело о латинизантах Белостокской Области, к. 142- 143 Белостокское Областное Правление 1 Отделение в Литовскую Греко-Унитскую Духовную Консисто́рию от 21.05.1837 г.

Wprowadzane od 1834 roku w cerkwiach unickich zmiany nie pozostawiały wątpliwości co do ich ostatecznego celu. Zaczynali mieć tego świadomość i unicy, i księża łacińscy, prognozując, że w nowych realiach możliwości zmiany wyznania na łacińskie nie będzie.

Biskup Józef Siemaszko 10 lipca 1838 roku polecił konsystorzowi interwencję w sprawie tzw. działalności misyjnej, organizowanej w guberniach zachodnich przez księży łacińskich bez zgody ich władz zwierzchnich [*Записки Іосифа Митрополита*, T. III, 383] Diecezjalne władze unickie w Żyrowicach nie miały na to wpływu. Sytuacja ta niepokoiła biskupa o tyle, że w tym czasie doszło do sprzeciwu części kleru unickiego w dekanacie bielskim.

19 września 1838 roku biskup brzeski Antoni Zubko poinformował władzę Józefa o nasileniu się prowadzonych przez księży rzymskokatolickich i bazylianów tzw. „misji”, których celem było oddziaływanie na unitów<sup>25</sup>. W 1838 roku w guberni grodzieńskiej tego typu akcje prowadzono masowo [Орловский 1903, 101]. Podczas „misji” spowiadano unitów i praktykowano odpusty. A na konwertytów, którzy decydowali się powrócić na unię, wywierano naciski, by tego nie czynili. Grzegorz Kiprianowicz przytacza przykład byłej unitki, której miejscowy organista wyjaśniał, co znaczy „ruska wiara”: „to przeklęty obrządek, tam spowiada się jednocześnie po trzydzieści osób, które trzymając ręce do, góry głośno wyliczają swoje grzechy” [Киприанович 1894, 50-51].

O tego typu działaniach poinformowano oberprokuratora Świętobliwego Synodu Protasowa, prosząc o zakazanie w rzymskokatolickiej diecezji wileńskiej podejmowania takich działań zarówno przez kler świecki, jak i bazylianów. Protasow przekazał sprawę ministrowi spraw wewnętrznych, a ten zażądał informacji od biskupa rzymskokatolickiego w Wilnie, Kłagiewiczza. Jednocześnie polecił niezwłoczne wstrzymanie takiej działalności w guberni grodzieńskiej (tam przybrała ona największy rozmiar). Poinformowany o sytuacji car wydał polecenie ministrowi, aby misje rzymskokatolickiego duchowieństwa były przerwane. Rzymskokatolicki biskup Kłagiewicz obiecał wstrzymać dalszą taką działalność, połączoną z bezpłatnym kolportażem propagandowej lektury [*Записки Іосифа Митрополита*, T. III, 383-384].

Po 1839 roku władze duchowne i świeckie kontynuowały działania motywujące do przejścia już na prawosławie byłych unitów. W dekanacie bielskim sprawę prowadziły kolejne komisje. Władzę świecką reprezentował sędzia Konarzewski, duchowną – prawosławną proboszcz Mikołaj Giżewski, którego następnie zastąpił duchowny Celestyn Bren, katolicką reprezentował ksiądz Izbicki z parafii bielskiej. Podejście i charyzma Brena sprawiła, że większość byłych unitów przyjęła prawosławie, zwłaszcza w parafii Nowe

<sup>25</sup> Według E. Orłowskiego taka działalność misyjna polegała na objazdach księży łacińskich po różnych miastach i miasteczkach, gdzie znajdowały się kościoły. Tam przeważnie głoszono kazania przed świątynią, co bardziej przyciągało uwagę, i odprawiano uroczyste nabożeństwa, w czasie których spowiadano i udzielano komunii świętej. Podczas misji praktykowano również indulgencje (odpusty) dla uczestniczących w tych nabożeństwach. Po drodze księża rozdawali książeczki w języku polskim, w których przekonywano, że zbawienie duszy jest możliwe tylko w Kościele rzymskokatolickim, a wyznawcy pozostałych religii skazani są na wieczne potępienie.

Berezowo (14) i Rajsk (15 osób)<sup>26</sup>, ale część pozostała przy rzymskim katolicyzmie. Konwersje neofitów z obrządku łacińskiego na prawosławie po kasacji unii kościelnej trwały jeszcze parę dziesięcioleci.

Po 1839 roku wystąpiły także nowe przypadki przechodzenia na rzymski katolicyzm. W latach 40. i 50. XIX wieku na terenie północnego Podlasia miała miejsce kolejna fala konwersji za sprawą księży łacińskich, którzy przekonywali, że schizmatycy nie dostąpią Królestwa Bożego. Zalecenia i nakazy wydawane przez władze duchowne nie były skuteczne. Przypadki takie wystąpiły w kilku parafiach w obwodzie białostockim, a najwyraźniej w Łosince (wpływ sąsiedztwa kościoła w Narwi) [Sosna, Troc-Sosna 2009, 36]. W „posłusznych spiskach” (aktach osobowych) duchownych z drugiej połowy XIX wieku widnieją informacje o liczbie osób przyłączonych do prawosławia. Niekiedy działania duchownego nie ograniczały się do własnej parafii. Na przykład w wyniku działań proboszcza parafii Łosinka na prawosławie przeszło około 180 osób z powiatów bielskiego, białostockiego i prużańskiego (zostały one zarejestrowane w specjalnej księdze) [Ibidem, 39, 249]. W przypadku takich osób wymagano jedynie przyjęcia sakramentu bierzmowania [Ibidem, 205].

Józef Siemaszko w piśmie do oberprokuratora Świętobliwego Synodu, Protasowa, z 17 stycznia 1848 roku brał w obronę dawne duchowieństwo unickie, któremu początkowo trudno było odnaleźć się w nowej sytuacji – izolacji i nacisków pomiędzy klerem tzw. „drewleprawosławnym” i łacińskim. Pisał, że nie wiadomo, czego bardziej się obawiać – krótkowzroczności jednych czy wrogiego nastawienia drugich. Skarżył się na wymagania stawiane przez prawosławnych urzędników i dostojników duchownych, którzy żądają zbyt wiele od kleru, nie rozumiejąc miejscowych uwarunkowań. Przez jakiś czas pokutował jeszcze podział duchowieństwa prawosławnego [*Записку Іосифа Митрополита*, Т. II, 633-635].

W sprawie byłych unitów, którzy przeszli na obrządek łaciński, Józef Siemaszko zajął stanowisko w piśmie z 28 grudnia 1841 roku. Nadzieję, że po restytucji prawosławia poprawią się relacje pomiędzy klerem prawosławnym a łacińskim i ustaną nawracania, uważał za bezpodstawną. Arcybiskupa niepokoiła postawa urzędników, których setki porzuciły wcześniej unityzm. Obawiał się, że może to prowadzić do fermentu wśród byłych unitów. Stąd uważał, że nie ma potrzeby spieszyć się z decyzją oficjalnej akceptacji konwersji unitów. Arcybiskup zaproponował, aby władze cerkiewne pozostawiły byłych unitów w obrządku łacińskim, jeżeli do konwersji doszło przed 1839 rokiem, natomiast nawracanie prawosławnych miało pociągać już konsekwencje [*Записку Іосифа Митрополита*, Т. II, 194-196].

Po kasacie unii relacje pomiędzy klerem łacińskim i prawosławnym (dawniej unickim) uległy pogorszeniu, głównie za sprawą walki o parafian. W związku ze skargami księży Świętobliwy Synod ogłosił 26 czerwca 1842 roku ukaz, którym duchownych prawosławnych zobligowano do uchylania się od sytuacji, które mogłyby być powodem skarg kleru łacińskiego, postępowania, na ile to tylko możliwe, zgodnie z chrześcijańskim

<sup>26</sup> Дзяржпўны Гістарычны Архіў Беларусі ў Мінску, ф. 1744 оп. 1, д. 25, к. 202-212, 140 Список лиц Греко Униатского исповедания перешедших на латинский обряд Бельскаго благочиния 1837-1844.

braterstwem, oczekiwano tego i od księży. Jednocześnie prawosławnych duchownych zobowiązał do czuwania, i w przypadku konfliktowych sytuacji, powiadamiania konsystorza i dziekanów, a jeśli to nie przyniesie rezultatu arcybiskupa [*Записки Иосифа Митрополита*, Т. III, 658-661].

Nakłanianie konwertytów do powrotu do unityzmu w latach 20. i 30. XIX wieku prowadziło do konfliktów i nieporozumień na szczeblu diecezji, dekanatu, parafii. Wcześniej, pomimo że zdarzały się napięcia na szczeblu hierarchii, relacje na poziomie kleru parafialnego były dobre, a różnice w obrządkach zacierały się. Po 1839 roku więzi pomiędzy księżmi prawosławnymi a łacińskimi rozluźniły się całkowicie, a walka o parafian prowadziła do konfliktów. Byli unicy coraz bardziej oddalali się od obrządku łacińskiego, który kolejnym pokoleniom stawał się coraz bardziej obcy. Zarówno „razbor prichożan” jak to określano, jak i wzajemne pretensje trwały jeszcze długo, dopiero po 1870 roku problem ten praktycznie zniknął [*Записки Иосифа Митрополита*, Т. III, 210]. Część pozostałości punickich na północnym Podlasiu zarówno w kalendarzu ludowym, jak i w tradycji cerkiewnej zachowała się do dziś.

### Bibliografia

#### Źródła:

Дзяржпўны Гістарычны Архіў Беларусі ў Мінску, ф. 1744  
Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas Vilnius, ф. 605 Виленская Православная Консистория  
Российский Государственный Исторический Архив (dalej: РГИА) в Санкт-Петербурге, ф. 797

#### Bibliografia:

- Бобровский Павел. 1889. *Антоний Юрьевич Сосновский старший соборный протоиерей*. В: *Литовския Епархиальныя Ведомости*: 20-22, 45, 47, 49-51.  
*Записки Иосифа Митрополита Литовскаго изданныя Императорскою Академиею Наукъ по завещанию автора*. 1883. Т. 3. Санкт Петербург: Типография императорской Академии Наук.
- Зноско Константин прот. 1993. *Исторический очерк церковной унии ее происхождение и характер*. Москва: Издательство Мартис.
- Киприанович Григорий Я. 1894. *Высокопреосвященный Иосиф Семацко митрополит литовский и виленский Очерк его жизни и деятельности по воссоединению западнорусских униатов с православною церковью в 1839 г.* Вильно: Типография И. Блюновича.
- Марозава Святлана В. 2001. *Уніяцкая царква ў этнакультурным развіцці Беларусі (1596-1839 гады)*. Гродна: ГрДУ.
- Орловский Евстафий Ф. 1903. *Судьбы православия в связи с историею латинства и унии в Гродненской губернии в XIX столетии (1794-1900)*. Гродна.
- Філагавя Алена Н. 1998. *Хрысціянскія канфесіі пасля далучэння Беларусі да Расійскай Імперіі (1772-1860)*. В: *Канфесіі на Беларусі (канец XVIII-XX ст)*. Мінск.
- Końbuk Witold. 1992. *Kościół wschodnie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej 1772-1914*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Księga wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego przez mnie księdza Bazylego Guttorskiego dziekana podlaskiego, plebana golniewskiego w roku 1773 miesiąca Novembra dnia 17 iuxta vetus*



- kalendarza sporządzona*. 1996. Oprac. Maroszek J., Wilczewski W. Białystok: Białostockie Towarzystwo Naukowe.
- Mioduszewska Anna. 2010. *Obecność unitów w księgach metrykalnych parafii w Choroszczy. W: Śladami unii brzeskiej*. Lublin-Supraśl: Wydawnictwo KUL.
- Mironowicz Antoni. 1994. *Wykaz proboszczów dekanatu podlaskiego z 1788 roku (materiały źródłowe)*. „Białoruskie Zeszyty Historyczne” nr 2.
- Radwan Marian. 2004. *Carat wobec Kościoła greckokatolickiego w zaborze rosyjskim 1796-1839*. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Rzońca Jan. 2005. *Kościół unicki na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim za Mikołaja I i jego likwidacja w 1839 r. W: Kościoły na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim w XV-XIX wieku. Źródła i stan badań*. Białystok: Wydawnictwo PRYMAT Mariusz Śliwowski.
- Sosna Grzegorz o., Troc-Sosna Antonina. 2009. *Łosinka parafia na skraju Puszczy Ładzkiej*. Bielsk Podlaski-Ryboły: Stowarzyszenie Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach.
- Wyczawski ks. Hieronim Eugeniusz. 1987-1988. *Cerkiew wschodnia na terytorium (archi)diecezji wileńskiej*. W: *Studia Teologiczne*. Białystok-Drohiczyn-Łomża: Kuria Arcybiskupia w Białymstoku.
- Śliwa ks. Tadeusz. 1979. *Kościół greckokatolicki na „ziemiach zabranych” (1815-1839)*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. T. II, cz. 1. Poznań-Warszawa: Pallottinum.

### Summary

#### DISCOURSE OVER THE CONVERSION OF THE UNIATES IN NORTHERN PODLASIE IN THE 1820S AND 1830S

The conversion of the Uniates to the Latin Catholic rite occurred with the introduction of the Union Church. Initially, it concerned Russian nobility, which thus obtained equality and ennoblement. Over time, also peasants inhabiting mainly the borderland area converted. One such example was northern Podlasie. The rite was changed as a result of marriages, Latinization and pressure from the clergy and nobility. After the Synod of Zamość, the difference between the two Catholic rites was blurred, thus the Uniates occasionally baptized their children in churches. In such a situation, they recorded them in parish registers and they practiced Roman Catholicism. In 1837, the cancellation of previous metric entries was instructed and moving to the parish registers of the Uniates, which was impossible in practice. Beginning in 1834, when, as a result of changes made in the temples, suggestions to abolish the Uniate rite became more pronounced and more frequent, the activity of Latin clergy intensified, leading to conversions. As early as 1807, the Senate forbade the conversions of the Uniates to the Latin Church and in 1810 the converts were ordered to return to the previous rite, yet it concerned only the Uniate priests. This was not complied in practice. In 1835, the Uniates were categorically forbidden to convert to the Latin rite, but this did not stop conversions. In northern Podlasie, conversions intensified in the early 1830s and ranged from approximately 26.1 percent in the parish of Drohiczyn to just a few people in other parishes. Conversions did not occur in the ethnically homogenous areas. Before 1835, 983 people abandoned the Uniate rite in the district of Białystok, 712 at the deanery of Bielsk and 271 people at the deanery of Białystok. However, these data were not complete. The actions concerning the conversions of the Uniate priests and deans, supported by civil authorities, did not bring about the intended results. The decisions taken by the church and civil authorities were not respected. None of the measures were enforced on the converts, except for verbal incitement. It was finally decided that if the conversion was made before 1839, the return was not necessary. On the other hand, attempts to convert Orthodox Christians



met with serious consequences. After the dissolution of the Union, the relations between the Latin and Orthodox clergy (formerly the Uniate) deteriorated, and the struggle to gain parishioners led to conflicts and mutual claims, lasting for a long time. After 1870 this problem virtually disappeared.

Kontakt z Autorką:  
i.matus@wp.pl